

Amerykański profesor twierdzi, że na Marsie żyją owady

1 grudnia 2019

Znany profesor entomologii z Uniwersytetu Ohio, William Romoser, zszokował cały świat naukowy, gdy podczas spotkania towarzystwa American Entomological Society, oświadczył, że ma dowody na to, że na Marsie żyją owady.

W swoim wykładzie, profesor Romoser, który przez 45 lat był pracownikiem naukowym Ohio University, stwierdził, że życie na Marsie było i nadal pozostaje na tej planecie. Naukowiec opiera swoją hipotezę na zdjęciach z amerykańskich łazików.

Społeczność naukowa nie zareagowała dobrze na rewelacje sędziwego profesora. Stwierdzono, że uczony padł ofiarą zjawiska pareidolii, czyli doszukiwania się znanych kształtów w przypadkowych tworcach natury. Skwitowano to jako rodzaj obsesji spowodowany dziesięcioleciami studiowania owadów. Ma to powodować, że mózg takiej osoby kojarzy wszystko z owadami.

Jednak sceptycyzm naukowców to de facto słowo przeciwko słowu. Dopóki ludzie nie znajdą się na Marsie wyrokowanie, że na pewno nie ma tam owadów jest nieco ryzykowne. Może się okazać, że profesor William Romoser ma rację i z racji wieloletniego doświadczenia, nie tyle ma obsesję co przysłowiowego „nosa” w identyfikacji owadów.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl